

Protokół Nr 29/17

posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, które odbyło się 20 kwietnia 2017 r. w sali nr 202 w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach, aleja IX Wieków Kielc 3.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12.30 i trwało do godz. 14.00.

Zawiadomienie o posiedzeniu stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Obrady prowadził **Grzegorz Galuszka – Przewodniczący Komisji.**

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Komisji oraz zaproszeni goście, zgodnie z listami obecności, które stanowią załączniki nr 2 i 3 do protokołu.

Komisja jednogłośnie przyjęła do realizacji następujący porządek obrad:

1. Dyskusja nt. organizacji 51 Dymarek Świętokrzyskich w Nowej Słupi.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:
 - 2.1. wyrażenia zgody na nabycie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze umów sprzedaży, od osób fizycznych nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Gnieździska, gmina Łopuszno, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki: nr 386/1 o pow. 0,0138 ha, nr 387/1 o pow. 0,0019 ha, nr 438/1 o pow. 0,0010 ha i nr 439/1 o pow. 0,0049 ha.
 - 2.2. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze darowizny, przez Województwo Świętokrzyskie na rzecz Powiatu Starachowickiego prawa własności nieruchomości położonej w Starachowicach, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 0001 jako działki nr 1249 o pow. 0,3160 ha i nr 1287 o pow. 0,6794 ha i w obrębie 0002 jako działka nr 3/4 o pow. 0,8409 ha.
3. Informacja nt. działalności Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w 2016 roku.
4. Sprawy różne

Projekty uchwał do pkt. 2 stanowi załącznik do akt XXXII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Przebieg posiedzenia:

Ad 1.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Galuszka wyjaśnił, że temat organizacji 51 Dymarek Świętokrzyskich został podjęty ze względu na dobro społeczności Województwa Świętokrzyskiego. Podkreślił, że spotkanie ma na celu wypracowanie konsensusu, który będzie stanowił podstawy do tego, żeby współpraca między środowiskiem naukowym reprezentowanym przez Świętokrzyskie Stowarzyszenie Dziedzictwa Przemysłowego i samorządowym – Gmina Nowa Słupia – układała się na określonych warunkach z korzyścią dla każdego.

Udział w szerokiej dyskusji nt. organizacji 51 Dymarek Świętokrzyskich w Nowej Słupi wzięli: Wójt Gminy Nowa Słupia Andrzej Gąsior, Dyrektor Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich Piotr Sepiolo, Prezes Zarządu Świętokrzyskiego Stowarzyszenia

Dziedzictwa Przemysłowego Andrzej Przychodni, Przewodniczący Rady Gminy Nowa Słupia Sylwester Kozłowski, Przewodniczący Komisji Grzegorz Gałuszka, Radny Grzegorz Świercz, Radny Dariusz Pankowski, Radny Mieczysław Sas, Członek Zarządu Piotr Żołądek, Dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Jacek Kowalczyk.

Andrzej Gąsior – Wójt Gminy Nowa Słupia podziękował za zaproszenie na posiedzenie Komisji. Wyjaśnił, że problem wynika z zastrzeżenia przez Świętokrzyskie Stowarzyszenie Dziedzictwa Przemysłowego znaku towarowego „Dymarki Świętokrzyskie”, co powoduje dodatkowe ograniczenia dla Gminy chociażby w kształtowaniu strony internetowej, czy prowadzeniu promocji. Przypomniał, że organizatorem Dymarek jest Gmina Nowa Słupia (we współpracy z Urzędem Marszałkowskim), zaś partycypacja Stowarzyszenia w wydarzeniu opiera się na wkładzie merytorycznym, za który pobiera ono pieniądze od Gminy. Poinformował, że w ubiegłym roku było to 180 tys. zł za wykup licencji plus dodatkowe koszty, co daje łącznie sumę ok. 200 tys. zł. Oszacował, że od 2003 roku Gmina przekazała Stowarzyszeniu środki powyżej 1,5 mln zł. Wójt podkreślił, że nie wnosi żadnych zastrzeżeń merytorycznych do pokazów związanych z wytopem żelaza, natomiast brak współpracy skłonił Samorząd Gminy do zmiany formuły współdziałania. Podkreślił, że momentem decydującym o weryfikacji zasad współpracy były problemy z podpisaniem umowy przy organizacji ubiegłorocznych Dymarek (co nastąpiło dopiero dwa dni przed wydarzeniem). Podkreślił, że warunkiem dalszej współpracy ze Stowarzyszeniem jest uwolnienie znaku towarowego „Dymarki Świętokrzyskie”. Następnie poinformował, że Gmina zarejestrowała znak towarowy „Dymarki w Nowej Słupi”, żeby nie dopuścić do przerwania tradycji organizacji tej imprezy. Zaproponował oddanie Stowarzyszeniu „piecowska” do wytopów archeologicznych na ogólnych zasadach i przedstawianie przez Stowarzyszenie kosztorysu tych wytopów.

dr Andrzej Przychodni – Prezes Zarządu Stowarzyszenia Dziedzictwa Przemysłowego podziękował za zaproszenie. Na początku wypowiedzi podkreślił, że umowy zawierane ze Stowarzyszeniem nie skutkowały pobieraniem środków finansowych na działalność niezwiązaną z Dymarkami. Wyjaśnił, że w zamian za pokrycie kosztów w ciągu ostatnich lat została wypracowana formuła międzynarodowego festynu archeologicznego z udziałem wykonawców m.in. z Danii, Niemiec, Węgier, Czech, Polski, który - jak ocenił - obecnie jest największym festynem (jeśli chodzi o antyk) w Polsce i być może nawet w Europie Środkowo – Wschodniej. Stwierdził, że przez ostatnie 18 lat ideą Stowarzyszenia było rozbudowanie pokazów starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego o szereg innych elementów związanych z tłem kulturowym, a także dbałość o to, żeby niosło to odpowiedni walor edukacyjny. Odparł również zarzuty, że Gmina Nowa Słupia inwestowała w coś co nie stanowiło źródła i możliwości promocji. Stwierdził, że wielokrotnie Stowarzyszenie prosiło o konsultacje formy merytorycznej promocji, m.in. tej która odbywa się na stronie www.dymarki.pl. Oceniał, że ta strona zamieniła się w stronę domową Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich - uznał, że to nie jest właściwie rozwiązanie. Stwierdził, że Gmina eksponuje sumę przekazaną Stowarzyszeniu w ubiegłym roku o wartości 180 tys. zł, jednocześnie nie pokazuje innych kosztów, które w roku ubiegłym oscyływały wokół 600 tys. zł na logistykę i atrakcje dodatkowe. Nawiązał do faktu późnego podpisania umowy z wójtem informując, że nie wynikało to z braku chęci porozumienia, tylko propozycje przedstawione Stowarzyszeniu nie mogły być zaakceptowane. Następnie uznał, że „Dymarki Świętokrzyskie” powinny się odbyć, natomiast jego zdaniem na pewno nie powinny się odbyć „Dymarki w Nowej Słupi”. Stwierdził, że znak który Gmina chce zarejestrować nie jest działaniem zgodnym z obowiązującymi przepisami prawa dot. własności przemysłowej - oznajmił, że stosowny sprzeciw będzie musiał być skierowany do urzędu patentowego.

W dalszej kolejności nawiązał do współpracy z Samorządem Województwa, oceniając że jego przedstawiciele wykazują zrozumienie, że dymarki są elementem promocji Regionu. Poinformował, że ze strony Marszałka Województwa uzyskał pełną zgodę na to żeby jedna z wojewódzkich jednostek kultury stała się pośrednikiem dysponującym tą kwotą. Następnie odniósł się do oczekiwań uwolnienia znaku „Dymarki Świętokrzyskie, informując że zadeklarował Marszałkowi, że stosowna umowa z nieodpłatnym przekazaniem licencji na rzecz Województwa Świętokrzyskiego będzie podpisana.

Piotr Sepiolo – Dyrektor Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich przedstawił historię organizacji Dymarek Świętokrzyskich oraz nakreślił genezę problemu. Przypomniawszy, że Stowarzyszenie w 1999 roku zarejestrowało znak towarowy, który uprawomocnił się w 2003 roku. Wyjaśnił, że wcześniej dzielono się nie tylko zadaniami, ale również i konsekwencjami. Później współpraca odbywała się na zawieraniu umów licencyjnych, a ceny drastycznie rosły. Następnie przypomniał, że Dymarki to nie tylko prezentacje archeologiczne, to także festiwal kultury ludowej, kiermasz, koncerty i wiele innych wydarzeń tworzących tło tej imprezy.

dr Andrzej Przychodni zaprotestował przed takimi porównaniami, przypomniał jak na przestrzeni lat zmieniły się pokazy dymarskie. Wyraził sprzeciw przeciwko pokazywaniu kosztów, bez wskazywania tego co otrzymywane jest w zamian.

Piotr Sepiolo stwierdził, że nie neguje rozwoju projektu, ale chce też zwrócić uwagę na trudności w prowadzeniu rozmów, które rozpoczynane są już we wrześniu, a umowy podpisane są w ostatniej chwili. Stwierdził, że po 2003 roku Gmina zaczęła być stawiana pod ścianą przez Stowarzyszenie. Zarzucił również, że Stowarzyszenie szukało nowej lokalizacji realizacji Dymarek. Uznał, że powinno dojść do uwolnienia znaku, który powinien być do dyspozycji wszystkich organizatorów oraz ogółu społeczeństwa Województwa Świętokrzyskiego. Uznał, że Centrum chce współpracować z wszystkimi grupami i z wszystkimi podpisać osobne umowy.

dr Andrzej Przychodni poinformował, że szukanie nowej lokalizacji było skutkiem rozpoczęcia organizacji 51 Dymarek bez udziału Stowarzyszenia. Następnie wyjaśnił, że znak towarowy nie został zarejestrowany przeciwko Gminie, a w związku z pojawiającymi się pokazami dymarskimi wykonywanymi przez lokalnych przedsiębiorców, które nie były popierane przez Stowarzyszenie. Jeśli zaś chodzi o formę współpracy opartą na podpisywaniu umów licencyjnych, to stanowi to zabezpieczenie po tym, kiedy w 2003 roku ówczesny Samorząd Gminy wpadł na pomysł ogłoszenia przetargu na pokaz dymarski. Prezes nie zgodził się również na pomysł podpisywania przez Gminę umów z poszczególnymi grupami. Uznał, że Stowarzyszenie dostarcza gotowy i niepodzielny produkt.

Wójt Andrzej Gąsior uznał, że nie ma dobrej woli ze strony Stowarzyszenia. Za przykład podał przejęte niedawno przez Gminę Muzeum Starożytnego Hutnictwa, które jest w bardzo złym stanie. Stwierdził, że przez lata Stowarzyszenie nie interesowało się tym obiektem, a kiedy tylko Gmina je przejęła i zgłosiła wniosek o dofinansowanie, to dokonano wpisu do krajowego rejestru zabytków.

dr Andrzej Przychodni wyraził zdziwienie, że Wójt łączy te sprawę ze Stowarzyszeniem - uznał że była to decyzja konserwatora zabytków.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gałuszka podkreślił, że nie wyobraża sobie żeby Dymarki Świętokrzyskie nie były realizowane lub realizowane w miejscu innym niż Nowa Słupia.

Dyrektor Jacek Kowalczyk również stwierdził, że nie wyobraża sobie Dymarek poza nowa Słupią. Przyznał, że bycie prezesem organizacji pozarządowej nie jest łatwym zadaniem.

Radny Dariusz Pankowski nawiązując do części rozrywkowej Dymarek, uznał że obie te części się łączą, jego zdaniem na sam wytop by nie przyjechało tyle osób.

Radny Grzegorz Świercz zaproponował, żeby Województwo przejęło znak „Dymarki Świętokrzyskie” i stało się gwarantem jego uczciwego wykorzystania. Stwierdził, że dobra wola potrzebna jest z obu stron.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gałuszka uznał, że deklaracja o przekazaniu znaku jest milowym krokiem w kierunku porozumienia, a także daje gwarancje że te walory naukowe Dymarek zostaną utrzymane.

Radny Tomasz Zbróg chciał wiedzieć jakie jest stanowisko Gminy Nowa Słupia w kwestii przekazania znaku na rzecz Samorządu Województwa ?

Radny Mieczysław Sas zapytał, czy jeśli gmina wycofałaby się z organizacji Dymarek, to czy Stowarzyszenie wtedy będzie w stanie zorganizować tę imprezę? Uznał, że trzeba przekazać to ludziom którzy są w stanie zorganizować takie wydarzenie.

Członek Zarządu Województwa – Piotr Żołądek przypomniał, że Radny Tomasz Zbróg zadał pytanie jakie jest stanowisko Gminy Nowa Słupia w sprawie przejęcie znaku przez Samorząd Województwa. Jako Radny Województwa przychylił się do propozycji Pana doktora Przychodniego. Podkreślił, że dalsze decyzję podejmie Zarząd Województwa.

Sylwester Kozłowski – Przewodniczący Rady Gminy Nowa Słupia podziękował za spotkanie. Uznał, że największym problemem są finanse. Zaproponował ustalenie kwoty minimalnej dotyczącej pokazów archeologicznych związanych z „piecowiskiem”. Ponadto stwierdził, że Gmina powinna mieć udział w doborze prezydentów.

dr Andrzej Przychodni stwierdził, że Stowarzyszenie nigdy nie aspirowało do organizowania Dymarek. Uznał, że nie zgodzi się ono na przejęcie tego zadania. W grę wchodzi inna forma kooperacji, np. działania poprzez pośrednika - jednostki kultury Urzędu Marszałkowskiego. Stwierdził, że gestem dobrej woli ze strony Gminy będzie wycofanie znaku „Dymarki w Nowej Słupi. Podkreślił, że na przekazanie prawa do znaku Samorządowi Województwa jest pełna zgoda Rady Naukowej Stowarzyszenia. Ponadto nie zgodził się na udział Gminy w doborze prezydentów, stwierdził że w tym zakresie nie będzie porozumienia.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gałuszka uznał, że Samorząd Województwa nie może przejąć dwóch znaków, a przekazaniu znaku przez Stowarzyszenie musi towarzyszyć wycofanie znaku przez Gminę Nowa Słupia. Zapytał Wójta Gminy, czy jest deklaracja o wycofaniu znaku „Dymarki w Nowej Słupi”?

Wójt Andrzej Gąsior odpowiedział twierdząco.

Członek Zarządu Województwa – Piotr Żołądek uznał, że kolejnym krokiem będzie pismo ze Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Dziedzictwa Przemysłowego w sprawie deklaracji przekazania znaku, które zostanie rozpatrzone przez Zarząd Województwa. W razie pozytywnej decyzji będzie to sygnał dla Gminy Nowa Słupia o wycofanie znaku „Dymarki w Nowej Słupi”. Zapytał Pana Wójta Andrzeja Gąsiora, czy jeżeli to pismo zostanie pozytywnie rozpatrzone to Gmina Nowa Słupia wycofa ten znak ?

Wójt Andrzej Gąsior odpowiedział, że tak.

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 2.1. i 2.2.

Projekty uchwał w sprawie:

- wyrażenia zgody na nabycie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze umów sprzedaży, od osób fizycznych nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Gnieździska, gmina Łopuszno, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki: nr 386/1 o pow. 0,0138 ha, nr 387/1 o pow. 0,0019 ha, nr 438/1 o pow. 0,0010 ha i nr 439/1 o pow. 0,0049 ha,
- wyrażenia zgody na zbycie, w drodze darowizny, przez Województwo Świętokrzyskie na rzecz Powiatu Starachowickiego prawa własności nieruchomości położonej w Starachowicach, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 0001 jako działki nr 1249 o pow. 0,3160 ha i nr 1287 o pow. 0,6794 ha i w obrębie 0002 jako działka nr 3/4 o pow. 0,8409 ha,

przedstawił **Roman Dziedzic – Dyrektor Departamentu Nieruchomości, Geodezji i Planowania Przestrzennego.**

Głosów w dyskusji nie było.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał w ww. sprawach. Opinie nr 57/17 i 58/17 stanowią *załączniki nr 4 i 5 do protokołu.*

Ad 3.

Informację nt. działalności Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w 2016 roku przedstawił **Jacek Kowalczyk – Dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki.**

Poinformował, że Regionalna Organizacja Turystyczna przewartościowała działalność na stricte szkoleniową. Realizowany jest już trzeci projekt i w planach jest czwarty. Nawiązał do porozumienia z powiatami sandomierskim i koneckim. Łącznie byłoby to 600 uczniów, którzy otrzymaliby płatne praktyki w branży turystycznej. Oprócz tego wykonano pracownie czy wzorcowy pokój hotelowy.

Głos w dyskusji zabrali: Dyrektor Jacek Kowalczyk, Przewodniczący Komisji Grzegorz Gałuszka, Członek Zarządu Piotr Żołądek.

Rozmawiano o problemie braku pracowników w branży turystycznej oraz coraz większej ilości uczniów z Ukrainy kształcących się w tym kierunku.

Komisja przyjęła ww. Informację do wiadomości.

Ad 4.

W sprawach różnych:

Członek Zarządu Województwa – Piotr Żołądek zaproponował, aby na następnym posiedzeniu Komisji podjąć dyskusję nt. planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych. Poinformował, że jest niepokojący sygnał, że Województwo Świętokrzyskie nie jest uwzględnione w tym szlaku komunikacyjnym.

Głosów sprzeciwu nie było.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządził:
Michał Wójcik



Przewodniczący Komisji
Strategii Rozwoju, Promocji
i Współpracy z Zagranicą
Grzegorz Gatuszka

